

Sygn. akt I ACa 952/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...),
Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 861/11,

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

I ACa 952/13

UZASADNIENIE

Powód K. B. domagał się od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) i Dyrektora Zakładu Karnego w (...) zasądzenia na swoją rzecz kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności i zdrowia poprzez niezapewnienie mu właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Na uzasadnienie swoich roszczeń powód wskazywał, iż w każdej z pozwanych jednostek penitencjarnych przebywał w celach, w których powierzchnia mieszkalna była mniejsza niż 3m^{((2))} na jedną osobę, a nadto warunki były

niewłaściwe, ponieważ kąćki sanitarne nie były należycie urządzone, jedzenie było wydawane na starych talerzach bez atestów, otrzymana odzież była stara i brudna, istniała niewłaściwa cyrkulacja powietrza. Odnośnie Aresztów w (...) i (...) to znajdowały się w nich trzykondygnacyjne łóżka, a w Zakładzie Karnym w (...) w łóżkach zamontowano niewłaściwe stelaże przez co materace się zapadały i powód nie mógł się wyspać.

Powód na rozprawie w dniu 11 czerwca 2013 roku sprecyzował podstawę faktyczną żądania, wiążąc ją z pobytami w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od listopada 2007 roku do marca 2009 roku, w Areszcie Śledczym w (...) w czasie od listopada 2010 roku do lipca 2011 roku oraz w Zakładzie Karnym w (...) od lipca 2011 roku.

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i zarzucał, że kara pozbawienia wolności była w stosunku do powoda wykonywana właściwie, zgodnie z przepisami art. 100 i 105 kkw, brak jest podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że dobra osobiste powoda zostały rzeczywiście naruszone, brak jest krzywdy po stronie powoda, istnienie dorozumianej zgody powoda na panujące w jednostkach penitencjarnych warunki, niewspółmierność dochodzonej kwoty, nadużycie prawa oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dotyczących pobytu pozwanego w Areszcie Śledczym w (...) w latach 2007-2008.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) na rzecz powoda kwotę 500 zł; w pozostałym zakresie powództwo oddalił i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powód K. B. przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od 23 listopada 2007 roku do 17 marca 2009 roku w okresie od dnia 20 września 2011 r. będąc osadzonym w celach nr (...) o powierzchni 6,70 m^{((2))} każda. W celach tych przebywało po trzech osadzonych, i wyposażone były w łóżka dwupiętrowe. W niektórych okresach powodowi przypadało górne łóżko, które znajdowało się prawie pod sufitem celi. Cele wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Cele nie były wyposażone w wentylację grawitacyjną z uwagi na brak możliwości technicznych i wietrzenie ich odbywało się jedynie przez otwarcie okna. Kąćki sanitarne oddzielone były ściankami działowymi z płyty, jednakże nie pozwalało to na zapewnienie pełnej intymności. Do celi doprowadzona była bieżąca zimna woda, a dostęp do ciepłej kąpieli był raz w tygodniu. W trakcie pobytu w jednostce powód nie składał skarg. W Areszcie Śledczym w (...) powód przebywał w okresie od 16 listopada 2010 roku do 21 lipca 2011 roku. Umieszczony był w tym czasie w różnych celach lecz nie przebywał w warunkach, w których naruszona byłaby norma 3 m^{((2))} powierzchni celi na osadzonego. Kąćki sanitarne wydzielone były przy pomocy OSB, w kąćkach tych znajduje się bieżąca woda. Sprzęt kwaterunkowy odpowiada wymogom przywołanego wyżej rozporządzenia. Wentylacja zapewniona jest przez kanały odprowadzające oraz wykonane przebicia kanałów na korytarz. Były one kontrolowane przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w (...), który stwierdził jej prawidłowe działanie. Od dnia 21 lipca 2011 roku powód przebywa w Zakładzie Karnym w (...), gdzie został osadzony w pawilonie B w celach (...) i (...) o powierzchni 9,20 m^{((2))}. W celach tych przebywa po trzech osadzonych i nie była naruszona norma powierzchni celi na osadzonego. Pawilon B jest budynkiem nowowytbudowanym i oddany został do użytku w 2009 roku i wyposażony wówczas w nowy sprzęt kwaterunkowy. Kąćki sanitarne są oddzielone od celi ściankami działowymi i doprowadzona jest do nich zimna woda, a osadzonym przysługuje kąpiel raz w tygodniu. Powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) nie składał skarg ani zażaleń.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia - powód od początku osadzenia w przedmiotowej jednostce był przekonany o naruszeniu jego dóbr osobistych, natomiast przedmiotowe powództwo wytoczył dopiero w dniu 25 listopada 2011 r. Zatem jego roszczenie częściowo uległo przedawnieniu, to jest za okres przed 25 listopada 2008 r. W konsekwencji powództwo w części dotyczącej tegoż właśnie okresu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia uległo oddaleniu.

W ocenie tegoż Sądu pozwany nie obalił domniemania bezprawności swego postępowania wobec powoda odnośnie pobytu w Areszcie Śledczym w (...). Co prawda, przepisy prawa, obowiązujące w czasie, gdy powód przybywał w

przedmiotowej jednostce, dopuszczały możliwość umieszczenia osadzonych w warunkach przeludnienia na czas określony, to jednocześnie nakładały na Dyrektora jednostki penitencjarnej obowiązek niezwłocznego zawiadomienia o tym sędziego penitencjarnego oraz obowiązek zapewnienia powodowi odpowiednich warunków, określonych w kkw. Powód częściowo wykazał zasadności swoich roszczeń. Przebywał on bowiem w warunkach przeludnienia od 25 listopada 2008 roku (trzy lata przed wniesieniem pozwu) do 17 marca 2009 roku, tj. około 5 miesięcy. Zdaniem Sądu, zaistniała więc kumulacja negatywnych warunków, prowadząca do naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwany, umieszczając powoda, w Areszcie Śledczym w (...) w celach bez zapewnienia minimalnych norm powierzchni na stosunkowo długie okresy następujące bezpośrednio po sobie, bezprawnie naruszył jego dobro osobiste w postaci godności i prawa do godnego odbywania kary w stopniu, który uzasadnia przyznanie powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 24 kc, art. 448 kc w zw. z art. 417 kc. W pozostałych jednostkach powód nie był osadzony w warunkach przeludnienia i nie została wobec niego naruszona norma 3 m² na osadzonego. Samo odczucie, iż cele są ciasne i nie zapewniają wystarczającego komfortu nie może stanowić podstawy uznania bezprawności działania pozwanego. Sąd uznał, iż żądana wysokość zadośćuczynienia znacząco przekracza rozmiar doznanej krzywdy. Sąd wycenił jej wysokość na kwotę 500 zł, co stanowi wartość ekonomicznie odczuwalną przez powoda i w pełni rekompensuje mu doznaną krzywdę. Żądana kwota zadośćuczynienia jest, aż nadto wygórowana i nie odpowiada ani rozmiarowi krzywdy, ani też nie uwzględnia obecnych stosunków majątkowych, dlatego też na mocy w/w przepisów powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie kwoty żądanej pozwem.

W osobiście sporządzonej apelacji powód kwestionował uwzględnienie przez Sąd zarzutu przedawnienia roszczeń, podnosząc, iż o szkodzie dowiedział się parę tygodni przed wniesieniem pozwu, studiując orzecznictwo dotyczące problematyki naruszenia praw człowieka. Skarżący zarzucał, iż Sąd niezasadnie odmówił wiary zeznaniom zawnioskowanych przez niego świadków. W ocenie powoda zasądzone zadośćuczynienie uznać należy za rażąco niskie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własny. Ustalenia dokonane zostały na podstawie przedstawionych przez stronę pozwaną dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do ich prawdziwości, a nadto nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron. Prawidłowo, oceniając zeznania świadków, miał na uwadze Sąd, iż świadkowie byli osobami osadzonymi, a niektórzy z nich również wytoczyli powództwa przeciwko pozwanemu w związku z warunkami panującymi w/w jednostkach. Zeznania świadków D. K. i J. U. w ocenie Sądu korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. W związku z tym Sąd uznał je za wiarygodne i poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. W pełni prawidłowo Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadka J. M., odmawiając im mocy dowodowej w zakresie twierdzeń co do tego, że w niektórych celach występowało zagrzybienie, wilgoć i pleśń i że w okresie zimowym cele były niedogrzone, gdyż okoliczności te nie zostały potwierdzone żadnym innym dowodem. Podzielić należy stanowisko Sadu pierwszej instancji, iż zeznania świadków M. Z. i G. S. były niewiarygodne jako sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a w ocenie Sądu zachodziło duże prawdopodobieństwo, że na treść tych zeznań mógł mieć wpływ fakt, że świadkowie ci również wytoczyli przeciwko pozwanemu powództwo w związku z warunkami panującymi w przedmiotowej jednostce. Warunki panujące w pawilonie B Zakładu Karnego w (...) wynikają z faktu, iż został on wybudowany i oddany do użytku w 2009 roku, jest więc budynkiem nowym, zaprojektowanym i wyposażonym zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami. Prawidłowo przyjął Sąd, iż zeznania dotyczące zachowania funkcjonariuszy pozwanego nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy, gdyż powód zakreślając w pozwie i w piśmie procesowym z dnia 27 lutego 2012 roku ramy faktyczne powództwa, nie powoływał się na takie okoliczności, ani na okoliczności związane z zapewnieniem opieki medycznej. Dokonywanie ustaleń i orzekanie w tym zakresie stanowiłoby więc wyjście ponad żądanie pozwu i naruszenie przepisu art. 321 § 1 kpc.

Z wyżej przedstawionych względów zarzuty powoda odnośnie sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznać należy za nieuprawnione.

Niezasadny jest również zarzut błędnego uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń. Wobec faktu, że żądanie zadośćuczynienia na podstawie art.448 kc podlega badaniu w ramach reżimu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 417 kc), za słuszny należało uznać podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda wynikających ze zdarzeń, z którymi wiąże on powstanie szkody, a które miały miejsce przed 25 listopada 2008 r. Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 kc roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegają przedawnieniu z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Skoro szkodą powoda jest naruszenie przez pozwanego jego dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności, to niewątpliwym jest, że musiał o niej wiedzieć przez cały okres pobytu w Areszcie Śledczym w (...). Tym samym musiał też wiedzieć, kto jest naruszcicielem jego dóbr osobistych, a zatem kto jest osobą obowiązaną do naprawienia szkody. W tej sytuacji, jego twierdzenie, że dowiedział się o tym dopiero studiując orzecznictwo z zakresu naruszenia praw człowieka, za wiarygodne uznać nie sposób, szczególnie że jak sam zeznał, wiedział że jest osadzony w celach przeludnionych. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, powołując się na stosowne orzecznictwo, o "dowiedzeniu się o szkodzie" w rozumieniu tego przepisu można mówić wtedy, gdy poszkodowany "zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody", inaczej rzecz ujmując, gdy ma "świadomość doznanej szkody" (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011, IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później.

W tym stanie rzeczy wniesienie pozwu dopiero w dniu 25 listopada 2011 r. spowodowało, że roszczenia powoda, wynikające ze zdarzeń mających miejsce przed dniem 25 listopada 2008 r. uległy przedawnieniu i dlatego w tej części prawidłowo powództwo oddalono.

W ocenie Sąd Apelacyjny zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota 500 zł jest adekwatna do doznanego przez powoda naruszenia dóbr osobistych. Okres w jakim przebywał powód w celach przeludnionych (przy uwzględnieniu zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczeń) wynosi niecałe 5 miesięcy. Przebywał on bowiem w warunkach przeludnienia od 25 listopada 2008 roku (trzy lata przed wniesieniem pozwu) do 17 marca 2009 roku.

Przyznanie poszkodowanemu pieniężnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zależy od oceny i uznania sądu, opartego na wszystkich okolicznościach konkretnej sprawy. Oczywiście w tej kwestii nie może być dowolności w działaniu Sądu, bowiem o rozstrzygnięciu decydują zawsze wyniki przeprowadzonego postępowania. Kodeks cywilny (art.448kc) nie wskazuje żadnych kryteriów, którymi należy się kierować przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, jednakże judykatura w tym przedmiocie została wypracowana i przyjmuje ona, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny. Z drugiej strony wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” to znaczy utrzymana w odpowiednich granicach. Wysokość sumy pieniężnej, stanowiącej zadośćuczynienie za krzywdę, powinna być ustalona po uwzględnieniu wszelkich zachodzących okoliczności, zwłaszcza mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być więc dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności danego przypadku.

Biorąc pod uwagę powyższe wskazówki, rozmiar i intensywność doznanej przez powoda krzywdy, zakres i stopień negatywnych dla niego konsekwencji wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, oraz to, że powód w okresie nieprzedawnionym w Areszcie Śledczym w (...) przebywał około 5 miesięcy w celach nie spełniających warunków 3m² na jednego osadzonego prawidłowo Sąd uznał, iż zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 80 000 zł za

krzywdy doznane przez cały okres pobytu w areszcie, w tym także za okres przedawniony, który pod uwagę brać nie można, jest zdecydowanie wygórowane i powództwo ponad kwotę 500 zł oddalił.

Zasądzona kwota 500 zł utrzymuje się w rozsądnych granicach, gdyż jest adekwatna do rozmiaru i intensywności krzywdy doznanej przez powoda, odpowiada aktualnym warunkom oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż powód nie przedstawił jakie przesłanki legły u podstaw określenia kwoty żądanej pozwem, ani nie odniósł jej do konkretnych pobytów w poszczególnych jednostkach. Nie wykazał również aby naruszenie dóbr osobistych było dla niego szczególnie dotkliwe, co stanowiłoby podstawę do określenia zadośćuczynienia wyższych rozmiarów. Należy też mieć na uwadze, iż rzeczą oczywistą jest, iż pobyt w celach nie stanowi możliwości wygodnej egzystencji, a odbywanie kary zawsze wiąże się z dyskomfortem. Kara ze swej istoty jest dolegliwa, a społeczeństwa polskiego nie stać na zapewnienie właściwego poziomu życia w wielu innych jednostkach utrzymywanych z budżetu państwa. Podnieść należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. W ocenianej sytuacji owa rażąca dysproporcja nie zachodzi. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, iż łączną kwotę zadośćuczynienia ustaloną przez Sąd pierwszej instancji, zamykającą się sumą 500 złotych, uznać należy za adekwatną do stopnia naruszenia dóbr osobistych powoda.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc apelację – jako nieuzasadnioną – oddalono na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadnia przepis art. 102 kpc. Z uwagi na fakt, iż ustalone zadośćuczynienie wynosi 500 zł, przyznanie stronie przeciwnej należnych kosztów zastępstwa prawnego powodowałoby, iż zasądzona kwota straciłaby na swej realności.